

Portal Województwa Lubuskiego



Lubuska delegacja w Brukseli



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -10 października 2013 godz. 14:18

Marszałek Elżbieta Polak i radny województwa Czesław Fiedorowicz uczestniczyli w XXVI Zgromadzeniu Ogólnym Związku Województw RP w Brukseli. Rozmowy dotyczyły budżetu Unii Europejskiej i kształtu polityki spójności na lata 2014-2020, Partnerstwa Wschodniego. Była też mowa o

gospodarce i o... jedynej polskiej firmie eksportującej dziczyznę do Belgii. To firma ze Skwierzyny.

- Dla Polski podstawową wartością nadchodzącej perspektywy finansowej było przywrócenie tzw. „kopert narodowych”, ponieważ nasz kraj okazał się wielkim beneficjentem tego rozdania – stwierdził podczas zgromadzenia komisarz UE ds. budżetu i programowania finansowego Janusz Lewandowski. – Polska i Słowacja to kraje, które mają większą „kopertę narodową” niż w kończącym się okresie programowania, mimo iż w sumie jako UE mamy mniejszy budżet i większą liczbę krajów do obsłużenia, bo przecież przystąpiła Chorwacja.

Komisarz Lewandowski podkreślił, że programowanie budżetu przypadło na bardzo trudny czas, w Europie trwał kryzys gospodarczy, mówiło się o wyjściu Grecji ze strefy euro a nawet o rozpadzie całej strefy. Tym niemniej sytuacja już się poprawia.

Przypomnijmy, że Lubuskie ma dostać 900 mln euro w latach 2014-2020, co dobrze rokuje naszej gospodarce. – Kryzys w Polsce został wprawdzie odwołany, ale niestabilność może nam jeszcze towarzyszyć – ostrzegł komisarz Lewandowski. Z kolei Paweł Herczyński, radca kierownika stałego przedstawicielstwa RP przy Unii Europejskiej opowiedział o zawiłościach Polityki Wschodniej UE, obejmującej m.in. Ukrainę, Mołdawię, Gruzję i Azerbejdżan. Projekt Partnerstwa Wschodniego zgłosiła Polska i Szwecja i jest to obecnie jeden z największych sukcesów Polski na arenie UE. Niebawem odbędzie się szczyt w Wilnie, na którym ma dojść do zbliżenia Ukrainy ze strukturami europejskimi. – Oczywiście nie jest to łatwy proces, sprzeciwia się temu Rosja, która ma instrumenty gospodarcze, by wywierać presję na te kraje i odciągać je od Europy – stwierdził radca Herczyński. – Ostatnio wprowadziła ona cła na mołdawskie wino, które jest głównym towarem eksportowym tego kraju. Jesteśmy w bardzo delikatnym momencie z punktu widzenia Partnerstwa Wschodniego. Życzymy sobie sukcesu na szczycie wileńskim.

Przypomnijmy, że Lubuskie aktywnie działa na rzecz Partnerstwa Wschodniego. Niedawno w urzędzie marszałkowskim gościła liczna delegacja samorządowców z Mołdawii i Ukrainy. To typowa "praca u podstaw", mająca zachęcić naszych wschodnich sąsiadów do respektowania europejskich wartości i przyciągnąć ich do struktur unijnych.

Ambasador RP w Brukseli Artur Harazim podkreślił znaczenie kontaktów gospodarczych między Polską i Belgią. Tutaj także pojawił się wątek lubuski. Okazuje się, że jedyną polską firmą, która eksportuje do Belgii dziczyznę, jest firma LAS Skwierzyna. – To prawda, mamy w Belgii stałych odbiorców – potwierdza Filip Jurgiewicz, asystent zarządu firmy. Oprócz mięsa z dzika, sarny czy jelenia, firma ma też w ofercie takie kulinarne specjały, jak steki ze strusia, ślimaki, przetwory z królika czy bażanta.

Podczas zgromadzenia przeprowadzono też wybory do władz ZWRP. Ambasador Harazim omówił przyszłoroczne obchody dwóch polskich jubileuszy: 10-lecia członkostwa Polski w UE i 25-lecia pierwszych wolnych wyborów z 4 czerwca 1989 r.

Obchody te zbiegną się z 70 rocznicą wyzwolenia Belgii, m.in. przez polskich żołnierzy z korpusu gen. Maczka. - Z tych okazji planujemy zorganizować duże uroczystości plednerowe adresowane do mieszkańców Brukseli - poinformował ambasador.

W kularach zgromadzenia marszałek Elżbieta Polak spotkała się m.in. z europosłanką Danutą Huebner - przewodniczącą Komisji Rozwoju Regionalnego i była komisarz europejską ds. polityki regionalnej.